

JACEK WOJTYSIAK, *Dlaczego istnieje raczej coś niż nic? Analiza problemu w kontekście dyskusji we współczesnej filozofii analitycznej*, TN KUL, Lublin 2008, ss. 479.

DOI: 10.34839/wpt.2009.17.1.296-298

Na zagadnienie aporematiczności ludzkiego poznania, i to nie tylko w kontekście filozofii, zwrócił uwagę już Arystoteles, czemu dał wyraz zaraz na początku swojej *Metafizyki*, zaznaczając, że wszyscy ludzie z natury rzeczy, tj. na podstawie tego, kim są jako byty rozumne i wolne, dążą do poznania (zob. *Metafizyka*, 980a). Naturalnie ta przyrodzona ludzka zdolność przejawia się zasadniczo w pytajności ludzkiej natury oraz – jak podkreślają to realistyczne ujęcia metafizyki (M.A. Krapiec, A.B. Stepień, A. Maryniarczyk, Z.J. Zdybicka) – także swoistej pytajności samej rzeczywistości, jako tego przedmiotu, do którego odnosi się myśl ludzka, i to już na poziomie poznania czysto zdroworozsądkowego. Formułowane na gruncie filozofii aporie są rozmaite, od – wydawałoby się – prozaicznych aż po takie, które sięgają po odkrycie najgłębszych, rządzących światem praw czy bardziej jeszcze jego ostatecznych racji. Spośród tychże pytań-problemów na czoło wysuwa się to, dotyczące pozornie tylko prostej odpowiedzi na pytanie sformułowane już przez Leibniza, czy raczej istnieje coś niż nic, a mówiąc ściślej: dlaczego raczej istnieje coś niż jego zaprzeczenie?³ Od pierwotnego usytuowania tegoż pytania, czyli od myślowego kontekstu, kiedy autor *Monadologii* odpierał zarzuty przeciw realizmowi, pluralizmowi oraz teistycznej interpretacji rzeczywistości, minęło, rzecz jasna, wiele czasu, niemniej merytoryczna nośność owej aporii nie straciła na swojej powadze i szczególnym znaczeniu. Wręcz przeciwnie, prawdopodobnie pod wpływem odradzającej się, zwłaszcza w obszarze filozofii analitycznej, problematyki metafizycznej, czy raczej ontologicznej, coraz częstsze okazują się próby mierzenia się z tą problematyką na nowo. Przykładem niech będą przywołane tutaj pozycje, zarówno rodzime, opublikowane w języku polskim, jak i zagraniczne, których autorami są: J.E. Lowe, J. Woleński, P. van Inwagen, J. Wojtysiak, C. Wodziński⁴.

W paletę tych odpowiedzi wpisuje się również rozprawa dr. Jacka Wojtysiaka, pracownika naukowo-dydaktycznego w Zakładzie Logiki i Teorii Poznania (Katedra Teorii Poznania) Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, pt. *Dlaczego istnieje raczej coś niż nic? Analiza problemu w kontekście dyskusji we współczesnej filozofii analitycznej* (Lublin 2008). Książką tą, jak się zdaje, autor podsumowuje swoje wieloletnie badania i analizy ontologiczne, także logiczne, skupione wokół takich zagadnień, jak: problematyka istnienia, obowiązywalność zasady racji dostatecznej, opozycja: „możliwe” – „konieczne”, dydaktyka filozofii, ontologia R. Ingardena i in. Recenzowana dysertacja składa się z trzech zasadniczych części poprzedzonych *Wstępem*, *Wykazem skrótów* oraz ogólnym i szczegółowym *Spisem treści*.

³ G.W. LEIBNIZ, *Zasady natury i łaski oparte na rozumie*, tłum. S. Cichowicz, w: G.W. LEIBNIZ, *Główne pisma metafizyczne*, tłum. S. Cichowicz, J. Domański, red. J. Rolewski, Toruń 1995, par. 7, s. 103.

⁴ J.E. LOWE, *Why Is There Anything at All*, Aristotelian Society Supplementary Volume 70(1996), s. 111-120; J. WOLEŃSKI, *Dlaczego istnieje raczej coś niż nic?*, w: J. WOLEŃSKI (red.), *W stronę logiki*, s. 159-168; P. VAN INWAGEN, *Dlaczego w ogóle cokolwiek istnieje?*, tłum. I. Ziemiński, *Roczniki Filozoficzne* 48(2000)1, s. 37-53; J. WOJTYSIAK, *Coś musi istnieć (w związku z artykułem Petera van Inwagena „Dlaczego w ogóle cokolwiek istnieje?”*, *Roczniki Filozoficzne* 48(2000)1, s. 55-77; czy wreszcie, jakby w odwróconej perspektywie semantycznej: C. WODZIŃSKI, *Dlaczego jest raczej Nic niż Coś... Projekt ontologii apofatycznej*, *Kwartalnik Filozoficzny* 27(1999)4, s. 183-210.

Część pierwsza, o charakterze wprowadzającym, nosi tytuł: *Z teorii pytań. Uwagi wstępne o pytaniu Leibniza*. Zanim J. Wojtysiak przejdzie do ukazania specyfiki pytania Leibniza (przypomnijmy: „Dlaczego istnieje raczej coś niż nic?”), podejmując próbę wyjaśnienia pytania *dlaczego?*, pokazuje najpierw logiczno-semantyczną teorię pytania. Odpowiadając więc na zagadnienie: *Czym jest pytanie?* (s. 22nn), jaka jest *Struktura zdania pytajnego* (s. 27nn) oraz jaka jest struktura i zawartość *Odpowiedzi na pytanie* (s. 33nn). Następnie, w paragrafie *Założenia pytania* (s. 37nn) analizuje warunki-założenia natury syntaktycznej, semantycznej oraz pragmatycznej, by w końcu, zbierając wnioski z dotychczasowych ustaleń, pokazać schemat pytania „dobrze postawionego” (s. 50nn). Odnosząc się do osnowy pytania *dlaczego?*, autor rozprawy zauważa, że jest to w istocie „pytanie o wyjaśnienie”, „ostateczne wyjaśnienie” (s. 61 i 84). To ostatnie, jak zauważa, może przybrać postać nomologiczną, kauzalną lub esencjalną.

Analiza pytania Leibniza (PL – jest to skrót stosowany w rozprawie) to tytuł części drugiej, w której J. Wojtysiak dokonuje najpierw analitycznej eksplikacji składowych PL. Pojawiają się tutaj zatem kolejno semiotyczne badania „pozytywnego zdania” w postaci egzystencjalnej: „istnieje coś”, a konkretnie rola zaimka-zmiennej „coś” (s. 92nn), nośność czasownika „istnieć” (s. 113nn) oraz pozytywna konstatacja w postaci asercji: „istnieje coś” (s. 128), a następnie, odpowiednio, analiza „negatywnego zdania egzystencjalnego” o kształcie: „nie istnieje nic”. Po wskazaniu na cały kompleks nieporozumień narosłych wokół kwestii „hipotezy nicości” (s. 133) Wojtysiak przedstawia w dwóch grupach status modalny owej hipotezy, a mianowicie „modalny necesaryzm egzystencjalny” (s. 139nn) oraz „modalny nihilizm egzystencjalny” (s. 149nn), opowiadając się ostatecznie za większą mocą argumentacyjną rozwiązania necesarystycznego. W tym samym toku rozważań pojawia się jeszcze zwrócenie uwagi na występujący w strukturze PL czynnik (porównawczy) w postaci „raczej nie” (s. 175nn). I znowu autor przywołuje dwa ciągi eksplikacyjne: dyskwalifikujący (w interpretacji argumentacyjnej oraz koniunkcyjnej) oraz niedyskwalifikujący (w interpretacji elitarystycznej, kontrastywnej i eksplanacyjno-kontrastywnej). W rzeczonyj analizie pytania Leibniza (PL) musi się także znaleźć „wskaźnik – jak mówi J. Wojtysiak – pytajności” pytania (problemu) „dlaczego?”. Otóż jest to *de facto* pytanie o status modalny (s. 194), pytanie o prawo (s. 197) i w końcu pytanie o przyczynę (s. 205). Poszukując „najlepszego wyjaśnienia” dla samej struktury i zawartości PL, autor rozprawy zwraca uwagę na pięć podstawowych spraw: 1) „Dobrze jest – jak mówi – potraktować PL jako pytanie o najlepsze (kauzalne, ostateczne) wyjaśnienie faktu niepustości określonego zbioru” (s. 218); 2) „Ów zbiór *S* – to zbiór podstawowych indywidualów stanowiących (nasz) naturalny świat [...], czyli zbiór, którego elementy spełniają łącznie warunki bycia indywidualnym, podstawowym i naturalnym [...]” (tamże); 3) „Kauzalna wersja PL jest – w przeciwieństwie do wersji modalnej i nomologicznej – optymalna, gdyż dopuszcza wszystkie stanowiska w sprawie statusu modalnego stanu pustości zbioru *S* oraz wszystkie niedyskwalifikujące koncepcje funktora porównawczego” (s. 219); 4) zauważa się tu jednocześnie, że przywołany wcześniej „modalny necesaryzm egzystencjalny” jest rozwiązaniem obciążonym wieloma merytorycznymi ładunkami filozoficznymi w postaci kilku „założeń” (s. 219), i wreszcie 5) PL jest takim typem pytania, w którym można odczytać swoiste stopnie: może być ono „mocne, średnie i słabe” (s. 219). W ostatecznej rekapitulacji tej części analiz pojawia się także przywołana w części pierwszej uwaga, że PL posiada istotne dla pytań (aporii) własności, jakimi są: syntetyczność, określoność, a także rozstrzygalność (zob. s. 222).

Część trzecia omawianej tutaj pracy: *Odpowiedzi na pytanie Leibniza*, posiada charakter analityczno-rozstrzygający. Po dokonaniu krótkiej typologii odpowiedzi z zaznaczeniem propozycji N. Reschera oraz autorskiej (s. 223-230) J. Wojtysiak przechodzi do przedstawienia pięciu centralnych stanowisk, w obrębie których dokonuje się fundamentalna odpowiedź na PL. Są to kolejno: a) agnostycyzm (s. 230nn) z próbami odpowiedzi na płaszczyźnie negatywizmu i agnostycyzmu mistycyzującego; b) modalizm immanentny (s. 245nn) ze zwróceniem uwagi na rozwiązanie na płaszczyźnie naturalistycznego necessaryzmu i koncepcji „wieloświata” (tzw. multikosmizm); c) nomologizm (s. 309nn), gdzie ujawnia się (ontyczny i moralny) problem zła oraz zagadnienie „mocy sprawczej”; d) kauzalizm immanentny (s. 324nn), który ujawnia co najmniej trzy dodatkowe możliwości interpretacyjne w postaci aracionalizmu (problem tzw. surowego faktu), infinityzmu zakładającego łańcuch nieskończony, a także autokauzalizmu, gdzie ujawnia swoje konsekwencje „pętla przyczynowa”; i w końcu e) kauzalizm transcendentny (s. 378nn), w obrębie którego zarysowuje się teizm w swojej wersji „słabszej” oraz „mocnej”. Zbierając wyniki badań części trzeciej książki, Wojtysiak zauważa tutaj i podkreśla to, że według niego „najbardziej rozwiniętą i najlepiej uzasadnioną odmianą kauzalizmu transcendentnego jest teizm”. I broniąc tego ujęcia, wyprowadza wniosek: „Według teizmu racją niepustości zbioru *S* jest przyczynowe działanie transcendentnego, osobowego (i doskonałego) bytu ontycznie koniecznego, zwanego powszechnie Bogiem” (s. 439). Dalej uwypukla jeszcze dwa zasadnicze momenty, a mianowicie to, że 1) afirmacja teizmu jest w istocie „akceptacją mocnej zasady racji” (tamże); oraz 2) jest swoistym *antidotum* wobec rozwiązań „empirystyczno-scjentystycznych”, otwierając tym samym drogę do rozumienia racji świata nie tylko w obrębie empirycznej weryfikowalności, ale także – co wydaje się tutaj istotne – w perspektywie Tajemnicy (por. s. 439).

Próbując dokonać skrótowej oceny książki J. Wojtysiaka, należy zwrócić uwagę na kilka jej bezdyskusyjnych zalet. Po pierwsze, jej autor wykazuje się niezwykle bogatym i dojrzałym warsztatem pracy naukowej, pokazując, że zapowiadany we *Wstępie* jej charakter analityczny znajduje w jej strukturze i treści wiele w pełni uzasadnionych potwierdzeń. Erudycja, logiczno-filozoficzny kunszt słowa, precyzja logicznych inferencji, bogata literatura przedmiotu, twórcza i krytyczna dyskusja z wieloma ujęciami filozofii analitycznej, głębia analiz, odwaga rozwiązań i własnych propozycji, wreszcie charakter mądrościowy, znajdujący wyraz w poszukiwaniu maksymalistycznej interpretacji świata, której zwieńczeniem jest (integralnie rozumiany) teizm, stanowią niezwykle cenne atuty teże publikacji.

Ks. Jerzy Tupikowski CMF